

Zakopiański Bristol



Czy zakopiański Bristol, w międzywojniu hotel-legenda, nierozzerwalnie związany z powstaniem i rozwojem sportów zimowych w Polsce, pod rządami nowego właściciela odzyska swój blask?

Broszura reklamowa Bristolu z 30 października 1930 roku, przedstawia „Wielkie zimowe imprezy sportowe w Zakopanem”. Współorganizatorem zawodów, co zresztą zostało zaznaczone w podpisie wymienionego powyżej programu, był hotel „Bristol”.

Autorem projektu hotelu był Zygmunt Ostafin, jeden z architektów, którzy na charakterystyczny dla Zakopanego styl budownictwa mieszkalnego wywarli największy wpływ. Mogłoby się wydawać, że luksusowy charakter hotelu ograniczał jego dostępność. Otóż w tym wypadku tak nie było. Owszem, gośćmi była elita towarzyska, arystokracja, ludzie władzy i to także z zagranicy (mieszkał tam m.in. szef francuskiej misji wojskowej gen. dyw. Charles Charpy czy ambasador Włoch), ale hotel służył również harcerkom z Wysp Brytyjskich (1929) czy polskim harcerzom ze Stanów Zjednoczonych, którzy przybyli do Zakopanego wraz z wiceprezesem Narodowego Związku Polskiego w USA, Hibnerem (1936).

W latach drugiej wojny światowej „Bristol” był ośrodkiem wczasowym dla wyższych rangą oficerów niemieckich. Był tutaj między innymi generał Erwin Rommel. Jego wnętrza stawały się miejscem wystaw malarskich, a w ogrodzie przed hotelem z inicjatywy Mariana Jamontta urządzano zabawy taneczne, reklamując je jako niezastąpione połączenie przyjemności, gimnastyki i zarazem kuracji klimatycznej. Zakopiański Bristol w roku 1930 był - jak podaje wspomniany folder reklamowy - jedynym hotelem w Polsce, który otrzymał dyplom uznania od P.W.K w Poznaniu [Powszechna Wystawa Krajowa, a współcześnie Międzynarodowe Targi Poznańskie] oraz odznaczenie Automobilkłubu Polski w postaci trzygwiazdkowej tarczy polecającej, przyznawanej nielicznym hotelom komfortowym za wzorowe przyjmowanie wycieczek i gości.

Zbigniew Stanisław Cyran

Cały artykuł w najnowszym numerze "TS" (30/2015)